

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Września 1865 r.

№ 202. ROK 44.

25 Sierpnia  
6 Września

1865 r.

Środa.

Rano ciepła st. 10; w poł. st. 18. Wschód Słońca g. 5 m. 20  
Wys. wody st. 2. c. 4. (Ubywa). Zachód „ „ 6 „ 36

Jutro, Śej Reginy Panny M

## OD REDAKCJI

### KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Października rozpoczynamy kwartał IV. roku 1865, który jest 44tym naszego istnienia.

Kaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, raczą, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera Warszawskiego*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera Warszawskiego*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs 6 kop: 60 (czyli zł: 44); półrocznie, rs. 3 k. 30 (czyli zł: 22); kwartalnie rs. 1 k. 65 (czyli zł: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera Warszawskiego* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i w Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swoim zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Ekspedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, ulica Wierzbowa, Nr 473 c, w domu św. p. *Ludwika-Adama Dmuszewskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rsr. 2 kop. 65.

Jutro, jako w pierwszy Czwartek miesiąca, odbędzie się w Kościele *XX. Reformatów*, o godz. 9tej z rana, Nabożeństwo Bractwa Adoracji N. SAKRAMENTU i Opieki ubogich Kościołów.

*Rocznica Koronacji.* — W d. 26 Sierpnia (7 Września) roku b. z powodu rocznicy Koronacji Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Najjaśniejszego Alexandra II. i Jej Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszej Marji Alexandrówny, odprawione będzie w tutejszym Kościele Metropolitalnym Ś-go Jana o godz. 9-iej z rana Nabożeństwo, na którym Urzędniccy wszystkich władz w paradnych mundurach znajdować się mają; po Nabożeństwie tem JW. Hrabia Berg Namiestnik Królestwa, przyjmować będzie w zamku o godz. 10½ Duchowieństwo wszelkich wyznań, Komitet Urządzący, Radę Administracyjną, Radę Stanu, Senat, Skład Szkoły Głównej, Władzę Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, Urzędników wszystkich klas, Urzędników Dworu, Konsulów Zagranicznych, oraz Obywateli ziemskich i miejskich; poczem o godzinie 11½ odbędzie się solenne dziękczynne Nabożeństwo w prawosławnym soborze Ś-tej Trójcy. (Dz. War.)

— *Raport do Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, od Dyrektora Wydziału Wyznań.* Kościół Najświętszej Bogarodzicy, zbudowany w XIV wieku przez Xięcia Władysława Opolskiego na Jasnę Górę, koło m. Częstochowy, dla umieszczenia w nim, przywiezionego z Belza (w Galicji) cudownego obrazu Matki Boskiej, stał się słynnym, szczególnie od czasów wojny Szwedzkiej w 1655 r. Od tego mianowicie czasu, liczni pątnicy i znakomici goście krajowcy i zagraniczni, a nawet i głowy koronowane, w liczbie których od 1706 r. spotyka się imiona obecnie szczęśliwie panującego Najdostojniejszego Domu, wzbogacając świątynię Jasnogórską różnego rodzaju kosztownemi darami, utrwalali tam pamięć swych odwiedzin. Skarby te służyły nieraz pomocą skarbowi za poprzednich czasów samoistności Polski, a także obracane były na utrzymanie Kościoła i Klasztoru, podległych zniszczeniu przez pożary i wojny; również używane były na upiększenie koszulek do Obrazu Matki Boskiej. W 1812 r. Król Saski, Xiążę Warszawski Fryderyk-August, za zgodą z kongregacją Paulinów, postanowił wziąć znajdujące się w skarbcu klasztornym złoto i srebro na potrzeby Mennicy Warszawskiej, zapewniwszy za to Klasztorowi roczną kompetencję. W liczbie pozostałych od tego czasu przedmiotów, znajdowała się w skarbcu mała opieczętowana skrzynka, którą delegowani w 1824 r., z b. Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego Urzędniccy poświadczyli i na nowo opieczętowali, z powodu wytoczonego procesu przeciw Kongregacji Paulinów przez Hrabów Męcińskich, dowodzących, że znajdujące się w tej skrzynce kosztowności, były oddane w 1707 r. i następnych latach przez ich przodków i oficjalistów, nie w kształcie darowizny, a w rodzaju chwilowego złożenia na depozyt. Proces ten, będący roztrząsany we wszystkich instancjach sądowych, przez ostateczną decyzję Rządzącego Senatu z 27 Stycznia (8 Lutego) 1849 r., rozstrzygnięty został na korzyść klasztoru, poczem Kongregacja Paulinów w 1859 r. zażądała otwarcia i oddania jej do rozporządzenia wspomnianej skrzynki, dla użycia znajdujących się w niej kosztowności na upiększenie nowo-robiącej się koszulki do cudownego Obrazu Matki Boskiej. Komisja Rząd. Spraw Wewn. i Duch. za porozumieniem się z Biskupem Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, d. 5 (17) Marca 1860 r., uznała takie wstawienie konwencji za słuszne; lecz zarazem uznawszy za konieczne postąpienie szczegółowego spisu tak opieczętowanych, jak i innych kosztowności, stanowiących własność Kościoła Częstochowskiego, wyznaczyła dla sporządzenia tego spisu osobną delegację. (D. c. n.) (Dz. War.)

— Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo ALEXANDRA przy Alei Belweders. pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 22 Sierp. (3 Wrześ:) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 54; na które, tudzież na dawniejsze w 373 wnioskach, złożono rs. 5,618 kop: 40½. Na żądanie zaś 79 Uczestników (prócz procentu rs. 27 kop: 46, należnego za rok biejący od całkowitych odbierów), wypłaciła rs. 4,804 kop: 60½, i umorzyła książeczek 11. Przeto Uczestników 16,678, posiada kapitał rs. 588,800 kop: 56. (Dz. War.)

*Magistrat Miasta Warszawy.* — Wpowałaniu się na instrukcję z r. 1860 w rozwinieciu Najwyższego Ukazu o szańcu wojskowym w r. 1859 wydanego, Magistrat podaje do



wiadomości powszechnej, że w myśl paragrafu 133 wyżej cytowanej instrukcji, nie stawajacym do rewizji w dniu oznaczonym spisowemu, z powodów usprawiedliwiających, Komisja Konskrypcyjna wyznacza drugi termin do stawienia się. Wedle zaś paragrafu 134, ze spisowemi nie stawajacymi do rewizji, którzy po ujęciu, albo po dobrowolnym stawieniu się nie złożyli wiarodgodnych dowodów, że nie mogli w terminie oznaczonym uczynić zadość temu obowiazkowi, postępować należy tak, jak ze spisowymi nie stawajacymi do losowania, to jest: że jako ukrywajacy się, będą oddawani na rachunek poboru. — Warszawa, dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1865 r. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski*. — Za Naczelnika Kancelarji *Sosenko*. (D. W.)

W rozkazie do Zarządu Administracyjnego M. Warszawy podano do wiadomości co następuje: Lekarze miejscy odbyli rewizje w mieście pod względem policyjno-lekarskim: 1) Rewizja naczyń, jatek i sklepów wędlin wykryła, że w jednej garkuchni rądele niepobielane; w jednej restauracji wielka kupa niepobielana; u jednej rzeźniczki w jatkach na Nowem-Mieście wagi niepobielone; u rzeźnika pod nr 32 szynki śmierdzące i nieporządek; u rzeźnika pod Nr 1045 sklep brudno utrzymany, jak niemniej pieniek do rąbania mięsa; handlarz pod nr 227 utrzymuje leki, jako to: senes, kamforę i t. p. 2) Przy rewizji pieczywa znaleziono: pod Nr 129 chleb niewypieczony, stęchły i kwaśny; pod Nr 184 chleb niewypieczony; w sklepikach pod nr 129, pod Nr 123, pod Nr 126, pod Nr 13, pod Nr 132 i pod Nr 145 chleb niewypieczony. Za te przekroczenia winni pociągnięci zostali do kary policyjnej; Komisarze przekonają się, czy nieporządku te usunięci zostały, a w razie znalezienia podobnych nadużyć, nieomieszka ją ich Magistratowi przedstawić. W wielu miejscach niższe gatunki bułek są pieczone z czarnej mąki i małe. Chleb trzykrotnie dziennie się piecze i bywa wilgotny dla zwiększenia wagi. Na te okoliczności Komisarze zwrócą uwagę i odbywać będą rewizję pieczywa w różnych porach dnia. 3) W wielu sklepikach pomiędzy artykułami żywności utrzymują zapaki chemiczne, z których wyziewy mogą im szkodliwych własności udzielać. Dopilnować należy, aby zapaki utrzymywano w słojach zakrytych lub szufladach. 4) Rewizja lazienek letnich wykryła, że takowe są w należyтым porządku. (G. P.)

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem*. — Podając do wiadomości, iż stosownie do Paragr. 5, przepisów i objaśnień Planu 105 Loterji Klasykcyjnej, ciągnienie 3ciej Klasy teje Loterji, rozpoczętem zostanie w dniu 2 (14) Września r. b. o godzinie 10tej z rana; uprzedza zarazem wszystkich wręczoną Loterję grających, ażeby z odmianą swych losów pośpieszyli, gdyż wygrana, jaka przypadła by nie mogła, tylko okazilemowi losu z klasy właściwej płaconą będzie. — Naczelnik Urzędu *Loeschern*. — Sekretarz *J. K. Noiński*. (D. War.)

— *Dyrekcja Wścigów Konnych*. — Przy niesprzyjającej, z powodu deszczu ulewnego niepogodzie w dniu onegdajszym, to jest d. 22 Sierpnia (3 Września) r. b., na torze Warszawskim odbyły się wścigi konne, rezultat których, jest następujący: I. Nagroda Rządowa rs. 400, dla koni w Królestwie i Cesarstwie zrodzonych, bieg werst 2, waga 135, 150, 160 i 165 funtów. Stawka rs. 50, drugi koń cofa stawkę. Zwycięzca musi być do sprzedania za rs. 600, jeżeli będzie do sprzedania za rs. 500, będzie nosił 4 funty mniej, jeżeli za rs. 400 8 funtów mniej, jeżeli za rs. 300 12 funtów mniej, przewyżka ze sprzedaży osiągnięta, wpływa do Kasy Towarzystwa. Do tej gonitwy stawione były konie: *Halka*, klacz gniada, własność P. J. U. Niemcewicza, z wagą funtów 133. *Glaubicz*, ogier gniady, własność P. Płonczyńskiego, z wagą funtów 142; *Kiziuk*, ogier gniady, własność P. J. U. Niemcewicza, z wagą funtów 135; *Dolphine* klacz skaro-gniada, własność Hrabiny *Wollowicz*, z wagą 156 funtów, i *Violetta*,

klacz gniada, własność P. Ludwika Grabowskiego, z wagą funtów 141, zaś *Bravo*, ogier gniady, własność P. Wodzińskiego, nie został stawiony. Od startu wszystkie konie odeszły równo, oprócz *Kiziuka*, który wszedł w szranki. Przy obiegu trybuny sędziowskiej, *Violetta* szła pierwsza, za nią *Dolphine*, *Halka* i *Glaubicz*. Przed pół metą *Dolphine* wychodzi naprzód i pierwsza dobiega mety w 3' 11" zostawiając za sobą *Violettę* na długość 10 koni, za którą szła *Halka* o ¼ konia. Na zwycięzcę nie było amatora do kupna. II. Nagroda Rządowa rs. 600 dla koni 4ro-letnich i starszych, zrodzonych w Królestwie i Cesarstwie, bieg werst 3, waga 150, 160 i 165 funtów. Zwycięzca jednej gonitwy w 1865 roku 3 funty więcej, dwóch i więcej 5 funtów więcej. Stawka rs. 50, drugiemu koniowi rs. 150. Do tej gonitwy *Voltigeur*, ogier siwy, własność P. Ritter, nie był stawiony, dla tego *Fulmer*, ogier kary, Bar: *Kendell* sam obiegł szranki w 6' 27". — III. Nagroda z podpisów, zegar bronzowy, dla koni 4ro-letnich i starszych urodzonych w Królestwie i Cesarstwie. Panowie jadą bez zrównania wagi, werst 1½. Stawka rs. 18, meldować u słupa. Zameldowane zostały 3 konie; *Elektrik*, wałach gniady, własność Barona *Meller-Zakomelskiego*, *Głazunczyk*, ogier skaro-gniady, własność P. Ostrogradzkiego i *Kosa*, klacz kasztonowata, własność P. *Zenkisoffi*. Przy ruszeniu z miejsca, *Kosa* poszła pierwsza, lecz zaraz *Elektrik* wziął górę, a za nim *Głazunczyk*, przed pół metą *Głazunczyk* zaczyna dochodzić *Elektrika* i już przed trzecim narożnikiem idzie naprzód i pierwszy dochodzi mety w 2' 34", a za nim *Kosa* na długość 14 koni, *Elektrik* za tąż jeszcze na kilka koni. — IV. Nagroda Rządowa rs. 750 dla 3ch-letnich koni w Królestwie i IVgo Okręgu stad Cesarstwa zrodzonych, bieg werst 3, waga 145 funtów, zwycięzcy jak wyżej, Stawka rs. 50, drugi koń rs. 150. Zameldowane konie własnością P. Ludwika Grabowskiego będące, to jest: *Alcador*, ogier skaro-gniady i *Jurata* klacz skaro gniada, wyprowadzone do biegu. Po ruszeniu z miejsca *Jurata* została wstrzymana i wprowadzona w szranki, a sam *Alcador* obiegł metę w 5' 37". — V. Nagroda Rządowa rs. 100, konie które w Warszawie biegały i nie wygrały, bieg werst 2, każdy zwycięzca płaci rs. 10, każdy koń zapisany rs. 5, stawka rs. 15, w połowie dla drugiego konia. Waga została ogłoszona przed gonitwą. W tej gonitwie brały udział: *Jurata*, klacz skaro-gniada, z wagą funt: 135, *Glaubicz*, ogier gniady, z wagą 137 funtów, *Halka*, klacz gniada, z wagą 132 funt: i *Kiziuk*, ogier gniady z wagą 135 funtów. Konie z początku poszły równo, lecz przy obiegu trybuny sędziowskiej *Halka* szła pierwsza, za nią *Jurata*, dalej *Kiziuk* i *Glaubicz*, za pierwszym narożnikiem *Jurata* bierze górę i idzie pierwsza, a za nią *Kiziuk* i od pół mety znacznie się oddala i pierwsza dobiega mety w 2' 58", bijąc *Kiziuka* na długość 11, a *Halkę* na długość 13 koni, *Glaubicz* zaledwie przeszedł słup dystansowy. — VI. Nagroda Rządowa rs. 50 pierwszemu, rs. 30 drugiemu i rs. 20 trzeciemu; klacze i ogiery włościańskie w Królestwie Polskiem zrodzone, bieg werst 1½. Stawiono pięć koni włościańskich, z których, pierwsza dobiegła do mety w 2' 43" klacz będąca własnością *Franciszka Kałdunek* z *Czernaikowa*, druga klacz *Szczesniówka Józefa*







— Dnia 21go z. m. w Pile (w W. X. Poznańskim), zmarł Walerjan Prusinowski, tłumacz i asystent biura Sądu Powiatowego tamtejszego.

— Doszła nas wiadomość z Krakowa, o zaszkłej tam w zeszłym tygodniu śmierci ś. p. Cenglera obywatela, ojca ś. p. Faustyna Cenglera, Artysty-Rzeźbiarza w Warszawie zamieszkałego.

— W Galicji, w mieście Kentach (Powiat Wadowicki), daje widowiska teatralne Towarzystwo Artystów Dramatycznych.

— W Krynicy dawali Koncerta Angyalfi Sandor, Baryton i Gitarzysta Szczepanowski który tam gości. W Teatrze pod dyrekcją P. Sulikowskiego odegrano między innymi komedje: Bogusławskiego Stanisława (współpracownika *Kurjera Warszawskiego*) p. t. „Opieka Wojskowa”, Korzeniowskiego „Qui pro quo”, „Pani Kasztelanowa”, „Majster i Czeladnik”; i wiele innych. Bawiący w r. b. w Krynicy goście powzięli projekt założenia Szpitala dla ubogich i wzniesienia figury N. MARJI PANNY na wzgórzu zwanem Michasiowa.

— J. Semmelweis, Professor Uniwersytetu Peszteńskiego, znany z wielu uczonych prac gyneograficznych, zmarł w Wiedniu.

— Donoszą nam z *Królewca* pod d. 17 b. m.: W tych dniach rozpoczęła się tu sprawa, której rozsądzenia z ciekawością oczekują. Czynny jeden nadzwyczajnie spekulant na dobra ziemskie, kupił niedawno w tutejszej okolicy majątność ziemską za 26,000 talarów i sprzedający wezwany został przez Prokuratora, aby się z swej posiadłości wyprowadził, iżby nabywca wejść mógł w jej posiadłość. Ale sprzedający wzbrania się tego uczynić i oświadcza, że kupno i sprzedaż tej majątności nastąpiła w chwili, w której ów (przedający) był w stanie nieprzytomnym, gdyż nabywca wraz z Komisantem z *Królewca* przybyłym, wyprowadziwszy go z domu do pobliskiej austerji, tam go upoił; na co może postawić świadków, i w ów czas korzystając z nieprzytomności jego, nakłonili go do sprzedania owej majątności wartującej 31,000 talarów, za sumę 26,000 talarów i to w niepewnych dokumentach.

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Piechoty Baron *Wrangel*, z Wiednia; z Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major *Xiążę Wogensztein*, z zagranicy; Jenerał Major *Sawicz*, z Brześcia Litewskiego; — wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Belegarde* do Radomia; Jenerał-Major Baron *Rozen*, do Petersburga.

— Wczoraj o godz. 7ej z rana, po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył doczesne życie, Kazimierz *Komierowski*, Student Szkoły Głównej, przeżywszy lat 20. Pograżony w smutku Ojciec wraz z Braćmi zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, w Piątek dnia 8 b. m., z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski, o godz. 2giej po południu odbyć się mając. (13.981.)

— Wczoraj o godzinie 11ej z rana, po odprawionem Nabożeństwie żałobnem w Kościele Powązkowskim przez JX. Opata ze Zgromadzenia XX. Reformatorów, złożone zostały na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Adama Wołowskiego, Dyrektora Mennicy Warszaw-

skiej. Ś. p. Adam, urodził się 14 Grudnia 1807 roku. Po ukończeniu nauk w b. Uniwersytecie Warsz.; uzyskał stopień Magistra Filozofji, jednocześnie uczęszczał do Szkoły przygotowawczej w Instytucie Politechnicznym. Wr. 1841 wszedł do urzędowania w górnictwie, w 1845 przeszedł na probierza do Mennicy Warszawskiej, następnie powołany został na naczelnego Kontrolera Głównej Probierni; w r. 1857 zanominowany pomocnikiem Dyrektora, a w 1861 Dyrektorem. Prawy i zdolny urzędnik, wzorowy mąż i brat, jaśniał wszystkimi cnotami domowymi i towarzyskimi. Przed niedawnym czasem podpadł na zdrowiu, aż nakoniec dnia 23go zesz. mies. u wód w Kissingen nagle żyć przestał. Tyle ukochana przez niego żona, rodzina, liczni przyjaciele ze łzą w oku i ciężkim smutkiem w sercu, towarzyszyli mu na miejsce ostatniego spoczynku, a te łyzy, to najpiękniejsze kwiaty pamięci, jakie spadły na grób ś. p. Adama.

— Wczorajsza Zabawa Muzykalna z Loterją Fantową w ogrodzie Saskim odbyła się najświetniej, niepowiemy, że powodzenie to przeszło nasze oczekiwania, liczyliśmy bowiem z całą pewnością, na społeczenie naszej publiczności, iż hojnemi darami przyjdzie w pomoc nieszczęśliwym pogorzelncom, i niezawiedliśmy się na tem. Ogród do późna był napełniony tłumami publiczności, słuchającej dźwięków orkiestr, podziwiającej świetną illuminację i oblegającej namioty, w których odbywała się sprzedaż biletów. O rezultacie pieniężnym, z powodu nieukończonego jeszcze obrachunku, dotąd nie podać nie możemy, skoro jednak bilety wszystkie sprzedane zostały, nie można wątpić o znakomitym dochodzie. Zawdzięczyć go należy poświęceniu pięknych Dam, które tak łaskawie odpowiedziały na wezwanie Komitetu, gorliwości i trudom przewodniczącego w Komitecie p. o. Prezydenta Miasta JW. Jenerała Witkowskiego, oraz Członków Komitetu i Towarzystwa Dobroczyńności, którzy całą tę mozolną służbę przyjęli na siebie. Utwory wykonywane przez Orkiestrę pod Dyrekcją PP. Lewandowskiego i Kuhnego, przy udziale Artystów Chóru pod kierunkiem P. Mellera, oraz muzyki pułkowej z wielkiem zadowoleniem przyjmowane były przez Publiczność. Hrabia Namiestnik wraz z dostojną Małżonką, zaszczytlicie raczyli swą obecnością tę zabawę. JW. Hrabia wszystkie odwiedził namioty, a JW. Hrabina raczyła przewodniczyć sprzedaży w namiocie pod Jej opieką zostającym.

— Namioty wszystkie nader gustownie i starannie przybrane były, przy stosunkowo małym bardzo wydatku, gdyż PP. Majstrowie Ciesielscy i Tapicerscy bezinteresowną ofiarowali pomoc. Szczególniej odznaczał się namiot Hrabiny Namiestnikowej, oraz Namioty: 2gistaraniem Członka Komitetu M. Rozena, ozdobnie kwiatami i dywanami przystrojony, oraz namiot przy Instytucie wód, kosztem i podług rysunków P. Vignolles, przez P. Chałupczyńskiego, Majstra Tapicerskiego wzniesiony. Równie pięknie przybrana była oranżerja, w której urządzoną była sprzedaż pod opieką P. Krausiego.

— Z powodu dość znacznej ilości rozmaitych fantów nieodebranych i niewylosowanych, wydawanie tychże i losowanie będzie miało miejsce w sali Tstwa



Dobroczynności dopiero za parę dni, o czem w właściwym czasie doniesionem będzie.

— Niekądy z *Warszawian* wie, że w domu Nr 626, między Poczta, a Hotelem Saskim, istniejącym, mieści się Hotel *Kowieńskim* zwany. W domu tym należącym niegdyś do Książąt Radziwiłłów, mieszkał okolo 1794, przy stryju, ubogim stolarzu, genialny nasz Artysta Malarz, Alexander Orłowski. Orłowski z razu oddawał się sztycharstwu na miedzi, a Tadeusz Czacki powierzał mu rytowanie starych monet do swego zbioru numizmatycznego. Brał on dukata za dwie strony monety, lenił się jednak tak dalece, iż Czacki zniewolony był poruczyć tę robotę niejakiemu Lisberg, który niedawno w późnej ale rzeźkiej starości umarł, tu w Warszawie, utrzymując się przy schyłku życia rozbieniem ozdobnych etykiet do win i innych napojów. Orłowski był zresztą niepośledni oryginał, a między innymi wybrykami, w młodości swojej wyrwał się był chwilowo do goszczącej w Warszawie trupy skoczków Chiaryniego i razem z hecarzami ogłaszał hecę z bębniem po Warszawie.

— Pałac niegdyś Kossowskich, a dziś P. Zawiszy restaurujący się, odsłonięty został od strony graniczącej z gmachem Mennicznym. Strona ta ozdobiona jest gustowną kratą żelazną osadzoną w kamienne słupy. Z po za niej przedstawia się okazałe pałac, którego pierwiastkowa struktura przy odnowieniu starannie jest zachowana.

— Wczoraj w ścianę domu po Missjonarskiego wprost Kopernika, wmurowaną została żelazna szafa bezpieczeństwa, służąca jako szyld fabryki wyrobów tychże szaf, oraz drzwiczek hermetycznych, przy ulicy Widok istniejącej. Obok stosownego objaśniającego napisu, u dołu szafy umieszczona jest skrzynka do wrzucania adressów na zamówienia w fabryce.

— Apteka Sokołowskiego pod Gwiazdą, przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej, przeszła w tych dniach na własność P. Kucharzewskiego, jak napis na szyldzie wskazuje.

— P. Scheller, Dentysta Miasta, przyjechał z zagranicy. Mieszka na Tłomackiem Nro 739 a b, dom Wgo Bernsteina (dawniej Ossolińskich), wchód od placu.

— Jedna z Przełożonych Pensji wyższych w Warszawie, dnia 2go b. m. otrzymała list od W. *Jakubowskiej*, pisany dnia 15 Sierpnia ze wsi Masic, na który dla niedokładności adresu, odpisać nie może. Niniejszem więc pismem zawiadomić popiesza Wną *Jakubowską*, iż córkę jej przyjąć jest gotowa pod najprzystępniejszymi warunkami. (13,992.)

— Zgubione wczoraj w Saskim Ogrodzie dwie *parasolki*, odebrać można za udowodnieniem w *Drukarni Kurjera Warszawskiego*.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 1go Września. — Otrzymano tu już szczegóły o wczorajszych uroczystościach w Portsmouth. Uczta wyprawiona przez admiralicję oficerom marynarki Francuzkiej, przewyższyła wspaniałością obiad wyprawiony na pokładzie „Duke of Wellington”. Ołbrzymia sala wystawiona umyślnie na ten cel w formie namiotu i rzeźbiście oświetlona, przybrana była w masę kwiatów. Zebranych było

do 150 gości, wszyscy w paradnych i błyszczących uniformach. Księżę Somerset, przewodniczący na uczcie miał po prawej stronie Francuzkiego Ministra marynarki P. Chasseloup-Laubat. Stół zastawiony był z wspaniałością i przepychem, a pierwszy toast wniósł Księżę Somerset za Cesarza Francuzów Cesarzową i Cesarzowiczą, dziękując przytem za gościnność doznana przez marynarkę Angielską w portach Brestu i Cherbourg i wynurzając zadowolenie z powodu węzłów łączących coraz ściślej obie marynarki. Toast ten przyjęto z zapalem poczem P. Chasseloup-Laubat wniósł toast na cześć Królowej; Sir M. Seymour, toast na cześć marynarki Francuzkiej, na który znowu odpowiedział toastem na cześć Anglików Wice Admiral Bouet Willaumez. Biesiadnicy rozeszli się około godziny dziesiątej, a dzień zakończony został ogniami sztucznicemi i uilluminowaniem miasta i floty. (I. B.)

FRANCJA. Paryż, 1go Września. — Cesarzowa przybyła do Fontainebleau z Damami pokaleczonemi w Neufchatel; w Niedzielę zaś dwór ma się udać do Biarritz. Jutro Cesarz przyjdować będzie na Radzie Ministerjalnej w Tuilerjach. — Hr. Blome przybył do Francji w interesach własnych. — Hr. Walewski, wybrany na deputowanego w depart. Landes, podał się do dymisji z urzędu Senatora, jak o tem donosi dzisiejszy „Monitor”. — Przybyli tu Japończycy nie mają żadnej misji dyplomatycznej. Należą oni do najznakomitszych rodzin krajowych i przybywają w celu zbadania rzemiosł Europejskich, oraz stosunków handlowych. Podróżują oni w towarzystwie młodego inżyniera marynarki de Verny i udali się najprzód do Tulonu. Następnie zwiedzą Lyon, Paryż, Belgję, Niemcy i Anglję. Zajmą oni hotel, który zamieszkiwał Abd-el-Kader. — Dziś już wiadomo z pewnością, że zjazd monarchy Francuzkiego z Królową Hiszpańską będzie miał miejsce 9go b. m. w St. Sebastien, a nie w Zarauz, i że nawzajem Królowa Izabella odwiedzi JJ. CC. Moście w Biarritz, dnia 12go b. m. — Opowiadają tu, że bandyci Włosey, wypuszczając Anglika, za którego wzięli okup 90,000 fr. dali mu na pamiątkę 20 sztuk dwudziesto frankowych i trzy pierścionki. W Marsylii umarło na cholere 31go z. m. 37 osób. Epidemja ta szerzy się w pomienionem mieście, a Rada gminna uchwaliła udzielić 5000 fr. na lekarstwa dla biednych. — W Lyonie cholera jeszcze się nie ukazała, podobnie jak i w Paryżu. (Ind. Bel.)

GRECJA. Korrespondencje z Aten twierdzą, iż istnieją noty dyplomatyczne, jakie mocarstwa opiekuńcze wystosowały do rządu Greckiego z okoliczności kłopotów finansowych młodego Królestwa. — Anglja szczególnież zaniosła skargi co do administracji wysp Jońskich, która jest daleko gorszą od tej jaką się cieszyły owe wyspy za protektoratu Anglii. Przesilenie ministerjalne które się zakończyło usunięciem się Ministra spraw wewnętrznych, miało za przyczynę, jak zapewniają, nieporozumienia osobiste pomiędzy nim a Prezesem Rady. (Ind. Bel.)

PORTUGALJA. Lizbona 1go Września. — Król ma udać się z Małżonką w podróż za granicę, zapewne do Włoch. Kortezy udzieliły sankcję projektowi tej podróży. — Nowe ministerstwo dotychczas jeszcze nie jest uorganizowane. (Ind. Bel.)



**ROZMAITOŚCI.** — Daniel Chodowiecki, Gdańszczanin, pozostawił Artystyczny dziennik swej podróży, odbytej w 1773 r. z Berlina do Gdańska. Jestto książka złożona z stu kartek, zawierających kreślone piórem lub tuszem przedmioty, jakie artyście w czasie drogi godniejszymi narysowania przedstawiły się; wszystkie noszą własnoręczne jego podpisy i dzień wykonania. Książkę tę, będącą dotąd w zachowaniu u wnuczki Chodowieckiego, też ofiarowała teraz do muzeum Akademii Berlińskiej. Chodowiecki, ur. się w r. 1726, był synem kupca Gdańskiego. Słynął jako znakomity rysownik i sztycarz. Wszystkie znaczniejsze dzieła wówczas w Prusach wychodzące, zdobią jego rysunki. W tymże r. 1733 odwiedził i Polskę, gniazdo swej rodziny. Najobfitszy zbiór jego rycin posiadał ś. p. Gwałbert Pawlikowski, w Medyce, w Galicji. — Wiadomo, że wróbel jest mieszkańcem i prawie domowym ptakiem tylko trzech części starego świata; nie ma go Ameryka, ani wyspy Oceanji. Dla wytopienia więc owadów niszczących zboże, Amerykanie sprowadzili z Europy przed kilku laty, znaczną ilość wróbli, które wolno puszczono, rozmnożyły się w lasach po nad rzeką Hudson. Niemieccy handlarze ptaków w Harzu, przewożą do Australji co rok transporta wróbli wartości 40 do 60,000 talarów. Za jednego wróbla w Melbourne, płacą po 2 szylingi, co czyni prawie 4 złp. — Można Pan co to kilkoletnią pszeniczkę spieniężywszy, *Holenderskie dusie* rad chował do kabzy, użalał się przed Prymasem Janem Wydźgą na *złe czasy* z powodu, że mu jeden rok niedopisał. „A cóż w tem dziwnego,” odparł Prymas, „kiedyś Waszmość Pan *dobre czasy* w szkatule zaszpuntował.”

### Szara da.

Trzecia druga pierwsza lub pierwsza druga trzecia  
 Płaga bywa dla ludzi, więc i dla Waszecia.  
 (Zeszyty Monogram: *Lysina*.)

### Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Ilustrowany**, Ner 310, wyszedł z druku i zawiera: Pociągów (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Rynek Krakowski (z drzeworytem); Wędrowka po ulicach Warszawy, za najmem mieszkańca (z 4ma drzeworytami); Korespondencje Tygodnika Ilustrowanego; Podpisy i wzory pism znakomych ludzi; Szachy; Rebas; O widowiskach publicznych w starożytnym Rzymie (dokończenie).

— **Tygodnik Mód**, Ner 35, wyszedł z druku i zawiera: Ludgarda (dalszy ciąg); Kronika zagraniczna; Kronika literacka; Myśl o złocie; Żeglarka (wiersze), Norry i Balder; O ubiorach; Korespondencja z Paryża; Rozmaitości; Opis wzorów bielizny Damskiej; Dniesienia; Korespondencja. Do Numeru tego dołączono arkusz z deseniami bielizny Damskiej.

— **Rodzina**, Ner 10, wyszedł z druku i zawiera: Polowanie na męża, (komedia), przez Michała Bałuckiego (dokończenie); Wspomnienia z podróży na Wołoszczyznę, przez Teodora Tomaszka Jeża; Teatr; Romans (z Hejnego), przez Jana-Kantego Turskiego; Przegląd tygodniowy; Bibliografia; Kronika; Rozmaitości.

— **Przyjaciel Dzieci**, Ner 231, wyszedł z druku i zawiera: Trzęsienie ziemi w Lizbonie (z drzeworytem); Dwaj mali górale, powiastka, przez A. J., (z drzewor.) rysunku Kostrzewskiego; Ryby elektryczne, (z 3ma drzewor.); Rozmaitości; Zagadka.

— **Wędrowiec**, Ner 139, z dnia 31 Sierpnia 1865 r. miesięci: Mieszkańcy wysp Nikobarskich (z drzewor.); Pobyt

u Eskimosów, dokończenie (z dwoma drzeworytami); Dusza śpiąca z drzeworytem (dokończenie); Maroko i Marokanie dokończenie (z 2ma drzeworytami); Kronika zagraniczna; Mysz (z drzeworytem).

— **Kmioletek**, Ner 35, wyszedł z druku i zawiera: Listy Franciszka Kunika do Kazimierza Góralczyka; Droga do huty (z Szyllera); Kogo PAN BOG stworzy, tego nie umory (prawdziwa Historyjka).

— **Moment musical**, Fr. Schuberta, grywane przez Orkiestrę Bilsego, ułożone na fortepjan, wyszło nakładem Księgarni i Składu nut Józefa Kaufmana Krakowskie-Przedmieście Nr 442 cena złp. 2.

— Wyszły w tych dniach z druku, zajmujące dziełko treści lekarskiej, p. t. „Pogląd na przyczyny, historję i rozwijanie się chorób zaraźliwych u zwierząt, w stosunku do człowieka (Przyczynę do Patologii porównawczej), przez P. Mieczysława-Ludwika Malczka, Członka Towar. Lekar. Warszawskiego, nabyć można w Księgarni P. Henryka Natanson'a przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 415, gdzie złożone zostało przez Autora na skład główny, oraz w innych Księgarniach Warszawskich, po cenie kop. 50 za egzemplarz.

— Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie otrzymała na skład główny znaczną partję **Globusów** „z napisami w języku polskim” w rozmaitych wielkościach, które się dokładnym wykonaniem odznaczają. Ceny od złp. 3 do złp. 100. Przy obecnie rozpoczynającym się roku szkolnym poleca się takowe wszystkim zakładom naukowym i uczniom.

— Księgarnia i Skład nót muzycznych E. Wende i Spółki na Krakowskim Przedmieściu Nr 412a w domu Wgo Beyera (przy rogu ulicy Królewskiej), otrzymała następujące nowości literackie: Historja Handlu wszystkich narodów, w ogólnych zarysach od najdawniejszych czasów, aż do roku 1860 przez Stanisława Gąsiorowskiego, cena złp. 13 gr. 10.

— Nakładem Księgarni Braci Szeleinstein w Warszawie, Krak.-Przedmieście obok Szpitala Sgo Rocha Ner 396 (20), wyszedł z druku poszyty iszy, p. n.: **Manuel de Conversations Françaises** rédigé d'après les meilleures sources et sa propre expérience, par Victorin Zieliński. **Przewodnik do konwersacji** czyli praktycznej nauki języka Francuzkiego, ułożony podług najlepszych źródeł i własnego doświadczenia. Poszyty 2gi wkrótce wyjdzie. Cena przedpłaty na 3 poszyty Przewodnika do konwersacji języka Francuzkiego, wynosi złp. 5. Przedpłatę przyjmują wszystkie Księgarnie w Warszawie i na prowincji.

### Przyjechali do Warszawy:

Bońkowski Felix Ob: z Leszczydołu nr 556, Biesiekierski Jan Ob: z Budziszyna nr 584; Cielecki Ign: Ob: z Zator nr 338; Dąbski Józef Ob: z Łęczycy nr 585; Izbiński Ign: Ob: z Radomia nr 613; Nakwiski Jan Ob: z Zabrodzia nr 601; Okęcki Lud: Ob: z Drodzów nr 585; Pruszek Felix Ob: z Kutna nr 634; Stubiński Winc: Ob: z Kutna nr 412; Skarżynski Alfons Ob: z Studzienic nr 1363

**Wyjechali:** Borzewski Zdzisław Ob: do Siedlec; Golicyn Leon Xiążę do Radomska; Leszczyński Stan: Ob: do Białej; Żaboklicki Ign: Ob: do Pułtuska.

**Przyjechali koleją żelazną:** Casanowa Marjan Adwokat z Paryża nr 613; Dubarle Karol Doktor z Poznania nr 1066; Gregorowicz Jan Kanty Ob: z Paryża nr 956; Grabowski Włodz: Ob: z Paryża nr 1296; Hr: Komarowski Włodz: Kapitan Gwardji z Berlina nr 613; Piwoński Józef Patron z Szczawnicy nr 525; Radgowski Ant: Obronca przy Senacie z Karlsbad nr 471; Zieliński Gustaw Ob: z Paryża nr 1296.

**Wyjechali koleją żelazną:** Łuszczewski Ign: Ob: do Krakowa; Moczarski Alex: Urzędnik do Krynicy; Nowacki Marcin Nauczyciel do Poznania; Rakowiecki Józef dym: Pułkownik do Niemiec; Suchodolski Edm: Hr: do Wiednia; Stomiński Lud: Urzędnik do Niemiec; Skibiński Józef Obronca przy Senacie do Berlina.

### Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety:** do Brześcia Lit: o godzinie 11 rano; do Lublina o godz: 1 po połud.; do Łomży o go-



dzinie 2 po południu; do Radomia o godz. 6 1/2 wieczorem.—  
**Omnibusy:** do Radomia o godzinie 10 rano; do Lublina o godzinie 6 wieczorem; do Sochaczewa o godzinie 6 wieczorem; do Brześcia Lit. o godzinie 7ej wieczorem.—  
**Poczta Wozowa:** do Brześcia Lit. o godz. sej rano.

## ŻEGLUGA PAROWA.



### WYJAZD z Warszawy do Płocka

o godz. 7mej rano, co dzień, wyjąwszy Niedzieli; z Płocka do Warszawy co dzień o godzinie 5tej z rana, wyjąwszy Poniedziałek. — **Paroptywy Spacerowe** co Niedziela na Saską Kępe od godziny 1szej po południu.

### Rozkład jazdy na kolejach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, od d. 15 sierpnia r. b.

#### Pociągi osobowe odchodzą.

a. Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: z Warszawy o godzinie 6tej rano; ze Skierniewic o godz. 7 m. 44 rano; z Piotrkowa o godz. 9 m. 47 rano; z Częstochowy o godz. 11 m. 56 rano, staje w Sosnowcu o godz. 2 m. 10 po południu; w Granicy o godzinie 2 po południu; łączy się z pociągami zagranicznymi które przybywają: do Krakowa o godzinie 5 m. 22 po południu; do Lwowa o godz. 8 m. 32 po południu; do Wiednia o godz. 5 m. 18 rano na drugi dzień; do Wrocławia o godz. 8 m. 32 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 40 rano na drugi dzień; do Drezna o godz. 3 m. 45 rano na drugi dzień.

b. Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: z Warszawy o godzinie 2 po południu; ze Skierniewic o godzinie 3 m. 50 po południu; z Łowicza o godz. 4 m. 19 po południu; z Kutna o godz. 5 m. 27 po poł.; z Włocławka o godz. 6 m. 49 po południu; z Nieszawy o godz. 7 m. 19 po południu; staje w Aleksandrowie o godz. 7 m. 40 wieczorem, łączy się z pociągami zagranicznymi, które przybywają: do Torunia o godz. 9 m. 21 wieczór; do Bydgoszczy o godz. 10 m. 24 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 30 rano na drugi dzień; do Brukseli o godz. 5 rano trzeciego dnia; do Paryża o godz. 10 m. 15 rano trzeciego dnia.

#### Pociągi osobowe przychodzą.

a. Z drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: do Warszawy o godzinie 9 m. 15 wieczór — wychodząc: z Sosnowca o godz. 12 m. 54 po południu; z Granicy o godz. 12 m. 50 po południu; z Częstochowy o godz. 3 m. 11 po południu; z Piotrkowa o godz. 5 m. 24 po południu; ze Skierniewic o godz. 7 m. 35 wieczór.

b. Z drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: do Warszawy o godz. 3 m. 20 po południu — wychodząc: z Aleksandrowa o godz. 9 m. 25 rano; z Włocławka o godz. 10 m. 24 rano; z Kutna o godz. 11 m. 48 po południu; ze Skierniewic o godz. 1 m. 30 po południu.

#### Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej

#### Warszawsko Petersburgskiej.

A) Pociąg osobowy wychodzi z Warszawy o godzinie 9tej minut 30 z rana, staje w Wilnie o godz. 11tej min: 10 w noonie, w Dynaburgu o godz. 5tej min: 10 z rana, w Petersburgu o godz. 8mej min: 45 wieczorem. — Z Landwerowa wychodzi o godz. 5tej min: 42 z rana, staje w Wierzbolowie o godz. 10tej min: 15 z rana. Z Dynaburga wychodzi o godz. 5tej min: 10 z rana, staje w Rydze o godz. 12tej min: 2 po południu.

B) Pociąg osobowy wychodzi z Petersburga o godz. 11tej z rana, staje w Dynaburgu o godz. 12tej min: 20 po północy, w Wilnie o godz. 6tej rano, w Warszawie o godz. 6tej min: 10 wieczorem. — Z Rygi wychodzi o godz. 3ej min: 20 po południu, w Dynaburgu staje o godz. 9tej min: 13 wieczorem. — Z Wierzbolowa o godz. 7mej z rana, staje w Landwerowie o godz. 11tej min: 44 wieczorem.

UWAGA. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu. Sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. Każdej osobie drogą

żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

## DONIESIENIA.



### Nauczyciel Tańców Salonowych PIOTR ŚLIŹYŃSKI,

podaje do wiadomości publicznej, że wyucza 6ciu Tańców najpotrzebniejszych, w dwudziestu kilku lekcjach. Osoby które wcale nie tańczyły i nigdy się nie uczyły i to do lat 50ciu wieku, z zastosowaniem nauki do każdego wieku osoby. Kto sobie życzy korzystać z takowej nauki, zgłosić się zechce pod Ner 59, orzy ulicy Stare-Miasto, trzeci dom od rogu Krzywego-Koła, na 1m piętrze od tyłu. (954).



Do Zakładu Wincentego Pieńkowskiego Fryzjera w Płocku, potrzebny jest zaraz

### Subjekt uzdatniony w tym fachu,

z pensją Rs. 15 miesięcznie. Wiadomość na miejscu. (13858),

**Nagrody Rs. 3.**—Podczas Loterii fantowej w Ogrodzie Saskim, zgubiony został

### Szal czarny tybetowy,

ze szlakiem Tureckim.—Łaskawy znalazca zechce go oddać za powyższą nagrodą, na ulicę Podwał pod Ner 525, na 2 piętro, wchodząc z bramy po lewej ręce. (14,008.)

### 20,000 Złp:



potrzeba jest na pierwszy Numer hipoteki, domu muranego w Warszawie w przyncypalnej ulicy, bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość w Dystrybucji Gmachu Teatralnego pod filarami. (13,982.)

Interes korzystny do sprzedania za gotówkę lub w zamian za dom w Warszawie, na prowincji albo folwark.

### Zakład fabryczny w Warszawie,

#### NAPOJÓW GAZOWYCH.

urządzony na wyrób 8,000 funtów dziennie, z stosowną ilością balonów, namiotów i wszelkich przyrządów do sprzedaży kufelkowej, jest zaraz do sprzedania za gotówkę lub w zamian na dom w Warszawie, na prowincji albo folwark. Wiadomość u Antońnego Puławskiego Zegarmistrza, w domu PP. Wizytek, na przeciw Saskiego placu, w Warszawie. (13253).

### Wiatrak w m. Pułtusk,



jest do sprzedania lub wydzierżawienia, nowo-wystawiony, Wiatrak Holenderski z dwoma ganakami, Tartakiem, domem mieszkalnym i Ogrodem, który dla przedsiębiorcy duże przedstawia korzyści. Wiadomość powziąć można na miejscu, pod adresem Wny Batogowski Nr 60 w rynku, lub w Aptece Wgo L. Gronau, w Warszawie na Nalewkach, adresuując franco. (13191).

#### Potrzebna jest zaraz

### Pożyczka Rsr: 9,000 lub 10,000,



na Iszy Numer hipoteki domu w dobrym miejscu położonego, wartości Rs. 40,000 z warunkami korzystnymi. Domy w Warszawie oraz różne Folwarki w Królestwie, do sprzedania; takżeż domy w zamian za Folwarki. — Przyjmuje wszelkie komissa i zlecenia ośobiście lub też listownie, za granicą jako też i w Królestwie. — Redaguje prośby do wszystkich Władz a biednym bezpłatnie. Zaktwia interessa sądowe, administracyjne i skarbowe. Wiadomość w Kantrze Informacyjnym przy ulicy Stare-Miasto pod Nrem 52, 1e piętro od frontu, u Lutostańskiego. (13336).



— *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i W.-Bydgoskiej.* — Ponownie podaje do wiadomości publicznej, że z powodu Odpustu w Częstochowie w dniu 8 b. m. przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy do Częstochowy i z powrotem, Nadzwyczajny Pociąg za opłatą zniżoną. Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w d. 7 o godz. 8ej rano, z Częstochowy zaś wyjdzie w dniu 9 o godz. 12 w południe. Opłata za bilet tam i napowrót od jednej osoby wynosi: w klasie Iej rs. 6; w klasie IIej rs. 4 k. 50; w klasie IIIej rs. 3; w klasie IVej rs. 2. Bilety te ważne są jedynie tylko na tenże nadzwyczajny Pociąg. Pociągami tym osoby ze Stacji pośrednich zabierane nie będą. Z upoważnienia Władzy Wyższej, pozwolenia na podróż przez Kommissarzy Policji wykonawczej wydawane być mają. Sprzedaż biletów dla zapobieżenia zbytecznemu natłokowi, odbywać się będzie w przeddzień wyjścia Pociągu, t. j. w Środę dnia 7go b. m. od godziny 2ej do 5ej po południu, a nazajutrz od godziny 6ej z rana. W interesie Publiczności, Dyrekcja uprasza o wczesne zgłaszanie się po kupno biletów. Wreszcie co do pakunków, te w dzień odejścia Pociągu przyjmowane będą za opłatą podług Taryfjy. — *Dittmann.* — Za Naczelnika Kancellarji, *F. Olszewski.* (Dz. Warsz.)

## Ostatnie Wiadomości.

Telegram z 4go b. m. z Paryża donosi, iż dekret ogłoszony w „Monitorze“ unieważnia, jako przekraczającą atrybucję, uchwałę rady jeneralnej depart. Seine et Marne, w której wyrażone jest życzenie, iżby prawo upoważniło rady jeneralne do rozstrzygnięcia w kwestjach wyborów departamentowych, oraz aby rząd rozważył, czy nie byłoby stanowczem przywrócić tymże radom prawo wybierania członków swych biur. — Dalej podaje „Monitor“ wiadomość z Rzymu o zgonie Józefa Bonaparte, Księcia Musignano, najstarszego syna Księcia Canino.

W Londynie otrzymano wiadomość z Szanghaji datowaną 5go Sierpnia, a donoszącą, że w Chinach obawiają się głodu. — Doniesienia z Japonji brzmią nieco pomyślniej.

Włoski Minister spraw wewn., Natoli zatrzymuje także i wydział oświecenia. — „Italie“ podaje listy z Korfu, obwiniające Austrię, iż agituje za przyłączeniem wysp Jońskich. — PAPIEŻ ma wrócić 10go b. m. z Castel-Gandolfo do Rzymu. Konsystorz jest zapowiedziany na 25go. OJCIEC Śty w przemowie ma wspomnieć o ostatnich układach z Gabinetem Florenckim. — Mgr Hohenlohe ma otrzymać w Grudniu kapelusze Kardynalski. — Król Pruski ma się zjechać w Darmstadtzie z Królową Angielską, a 7go b. m. wrócić do Berlina. (Schl. Ztg).

## DONIESIENIA.

# DOBRA

odległe od Warszawy mil 6, w P-cie Warszawskim położone, z przestrzennią morgów około 1,200 dworskich wyłącznie, składające się z dwóch Folwarków i dwóch Wsi; z wysiewem oziminy około korcy 300, w największej części pszenicy, przy znacznej plantacji buraków, odstawiających się do fabryki cukru o wiorst 3, oraz kartofli na własną gorzelnię

dostatecznych, z gospodarstwem płodozmiennem 10. połowem. Dobra te odległe od miasteczka handlowego o wiorst 5. Posiadają dużą ilość pięknych i nowych budynków gospodarskich w znacznej części murowanych, między temi Młyn ciągowy angielski; Gorzelnia, Browar piwny, oraz Pałac położony wśród ogrodu angielskiego i owocowego. Łąk jest ilość dostateczna, a las na potrzeby gospodarskie wystarczający. Dobra te są do sprzedania ryczałtem w każdym czasie, razem z Inwentarzem roboczym, Krowami pachtowemi i Owcami. Towarzystwa Kredytowego jest około 15,000 Rs. Bliższą wiadomość powziąć można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (13688).

# DOBRA

o mil 6 od Warszawy w Powiecie Warszawskim, mające rozległości morgów 596 wyłącznie dworskich z wysiewem oziminy korcy około 200, oraz plantacją buraków i kartofli w znacznej ilości. Gospodarstwo Płodozmiennem odległe od Fabryki cukru wiorst 2, od miasteczka wiorst 5. Budynki w dobrym stanie, nowe, w części murowane. Łąki naturalne i sztuczne wystarczające; młyn, wiatrak blisko dworu położony. Dobra te są do sprzedania w każdym czasie, łącznie z inwentarzem roboczym, krowami i owcami, Towarzystwa Kredytowego jest około 7,500 rs.. Bliższą wiadomość powziąć można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (13,700)

**Teatr Wielki.** Dziś, *Dziesięć Cór na wydaniu.* — *Verbum Nobile.* — Jutro, Widowisko bezpłatne.

**Teatr Rozmaitości.** Dziś, *Majster i Czeladnik.* — *Łoża na operę.* — *Za piękny.*

**Dolina Szwajcarska.** Dziś i każdego dnia Koncert B. Bilsego. Początek o godzinie 6tej. Cena wnijsćia od Osoby Ztp. 1 gr. 10 (kop. 20). — Dnia 10go b. m. Ostatni Koncert. (8374.)

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 5 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 85 do rs. 7 k. 50; żyta od rs. 4 k. 80 do rs. 5 k. 17½; owsa od rs. 1 k. 72½ do rs. 1 k. 95; gryki od rs. 2 k. 15 do rs. 2 k. 85; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 20.

**Okowity** próby 10, płacono dnia 4 b. m., za wiadro od rs. 3 k. 15½ do rs. — k. —; za garniec od rs. — k. —, do rs. 1 k. 3.

**Mars Giełdy Warszawskiej.** — Dnia 6 Września r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 87 k. 26⅔, dają rs. 86 kop. 93⅓; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 33⅓, dają rs. 13 k. 29⅓; za nową Rossyjską pożyczkę premiova z roku 1865 (oprócz kup): oryg. żądają rs. 107 k. 67, dają rs. 107 k. 25; Metaliki Lutowe żądają rs. — k. —, dają rs. 100 kopiejek 33; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 25; za bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 50, dają rs. — kop. —; za akcje drogi żelaznej Warszawsko Bydg. po rubli sr. 100, żądają rs. 73 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 25, dają rs. 77 k. 50; za akcje Głów: Tow. Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. 125 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 101 kop. —, dają rs. 100 k. 75; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po Ztp. 500, dają rs. 102 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig. cząst: lit. A. po Ztp. 300 dają rs. 51 k. 75; lit. B. po Ztp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 33 kop. 75); za dowody Komis: Centr: Likwid: dają rubli srebrnych 6 kopiejek 30; za Pożyczkę Ros: 5ta z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 55⅙, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 20. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 62½. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. 73⅓; od listów zastawnych kop: 12⅓; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z r. 1854 rs. 1 kop. 94⅓.